

# Złota brama – Bajm

Miała chwilę żeby wstać i wyjść  
Zrzucić z siebie cały strach i wstyd  
tamtych nocy  
Obok ludzie snuli się jak dym  
Była pewna, że ma dość żyć tu  
Tak daleko...

Rozpadła się, zniknęła gdzieś  
złota brama przez którą miała przejść  
jasna jak dzień, piękna jak sen  
niespełniony sen

Miała chwilę, żeby wstać i wyjść  
wyrwać paszport z jego rąk  
i biec, biec co sił  
tak daleko...

Rozpadła się, zniknęła gdzieś  
złota brama przez którą miała przejść  
jasna jak dzień, piękna jak sen  
niespełniony sen

Rozpadła się, zniknęła gdzieś  
złota brama przez którą miała przejść  
jasna jak dzień, piękna jak sen  
niespełniony sen



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych